

# Dorobek, Franciszek

---

## Walerian Jędrzejewski : założyciel płockiej "Zgody"

---

Notatki Płockie 14/3-52, 4-5

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Walerian Jędrzejewski założyciel płockiej „Zgody“

FRANCISZEK DOROBEK

Płock lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia stanowił ośrodek administracyjno-oświatowy w północnej części Mazowsza. Wykształcające się od początku XIX wieku zespoły przemysłowe Warszawy i Łodzi pozbawiły miasto możliwości rozwoju gospodarczego. Drobne rzemiosło oraz handel, obsługujące okoliczne ziemiaństwo, stanowiły jedyny czynnik gospodarczy. Brak fabryk powodował brak proletariatu. Miejską warstwę plebejską reprezentowali nieliczni „wyrobnicy” zatrudnieni w warsztatach rzemieślniczych, służący i dozorczy domowi. Stosunkowo wielka liczbowo inteligencja miejska, poza wolnymi zawodami, klepała przysłowiową biedę.

Na dalsze pogłębianie się nędzy wśród warstwy inteligenckiej wpłynął fakt rugowania z urzędów Polaków i zastępowania ich przez Rosjan. Znikome emerytury, otrzymywane przez spensjonowanych urzędników nie wystarczały nawet na skromne utrzymanie rodzin. To powodowało szukanie dodatkowych źródeł zarobku przez prowadzenie stancji uczniowskich. Ciężar spraw gospodarstwa domowego całym swoim brzemieniem finansowym spadał na kobiety.

Aktywność społeczna i polityczna inteligencji kurczyła się zastraszająco. Wynikała ona nie tylko z gwałtownej pauperyzacji ale przede wszystkim z głębokiej depresji wywołanej przegraną Powstania Styczniowego. Odgłos wystrzałów plutonu egzekucyjnego, kiedy to 15 maja 1863 roku zginął za rogatkami płockimi Zygmunt Padlewski, skutecznie paraliżował nie tylko wszelką chęć społecznego działania, lecz co gorsza, każdą odważniejszą myśl.

Spółeczeństwo miasta i okolic, jak zresztą i całego kraju, zastraszone, odrętwiałe z bólu po narodowej tragedii, przejęte troską o przeżycie następnego dnia, nie bardzo zdolne było do podjęcia jakiegos odważniejszego działania.

W takich to warunkach ekonomicznych, społecznych i politycznych dochodzi w 1869 roku do powstania „Stowarzyszenia Spożywców Zgoda”. Znalazło się dwóch ludzi, którym miasto zawdzięcza założenie tej pożytecznej placówki. Byli nimi Gustaw Fogiel i Walerian Jędrzejewski. Zbyt skąpe są wiadomości o pierwszym. Wiadomo, że ufundował w Płocku szpital żydowski, którego działalność przerwała okupacja hitlerowska w 1939 r. (Szpital mieścił się przy

obecnej ulicy B. Bieruta, a pomieszczenia jego użytkowane są przez Spółdzielnię Ogrodniczą „Witamina”).

Walerian Jędrzejewski należał do ludzi, którzy jednocyli w sobie odwagę działania i wolę służby publicznej. Przybył do Płocka z Kujaw jako dziecko. Wiąże swój los z miastem na kilkadziesiąt lat. Tu zastaje go śmierć 14 marca 1886 roku.

Będąc praktykantem aptekarskim w aptece Gibasiewicza zbiera fundusze na studia farmaceutyczne, które kończy, uzyskując stopień magistra. Przed rokiem 1851 żeni się z córką Gibasiewicza.

31 października 1851 roku nabywa Jędrzejewski z publicznej licytacji nieruchomość wraz z apteką po teściu. Staje się właścicielem poważnej w mieście nieruchomości i placówki. Pełen energii i przedsiębiorczości unowocześnia aptekę, uruchamia przy niej laboratorium. Prowadzona przezeń placówka nie miała nic z przedsiębiorstwa, obliczonego li tylko na zysk, pełniła rolę instytucji służby zdrowia. Nic więc dziwnego, że w tradycji płockiej farmacji uzyskał Walerian Jędrzejewski wysoką ocenę wzorowego i nowoczesnego na owe czasy właściciela apteki.

Obdarzony wielkim instynktem społecznym i rozległymi horyzontami myślowymi, inicjuje wiele spraw daleko wybiegających poza współczesne mu czasy. Będąc członkiem Rady Miejskiej projektuje założenie domu starców i kalek w celu likwidacji rozpowszechnionego żebractwa i nędzy ludzkiej w podeszłym wieku. Postuluje reformę chederów żydowskich przez wprowadzenie do programu nauczania języka polskiego. Działa owocnie w Komitecie Sanitarnym i Dozorze Kościelnym.

Na Waleriana Jędrzejewskiego jako na człowieka rzucają ciekawe światło inne jeszcze fakty z jego życia. Będąc ojcem sześciorga dzieci, które bardzo starannie wychował i wykształcił, zaopiekował się również Janem Gołębiowskim, synem biednego chłopca. Dzięki Jędrzejewskiemu otrzymał Gołębiowski wyższe wykształcenie. Został wbrew, jak twierdzi Ludwik Krzywicki, swoim filologicznym zamiłowaniom, lekarzem. Mimo to, a dzięki atmosferze jaka panowała w domu Jędrzejewskich, był wielkim społeczni-

kiem, szermierzem postępu społecznego, członkiem „proletariatu”. Do historii miasta wszedł jako lekarz „ubogich”. Społeczeństwo w dowód jego wybitnych walorów ufundowało mu pamiątkową tablicę w katedrze plockiej.

Ale wróćmy do twórcy „Stowarzyszenia Spożywców Zgoda”. Walerian Jędrzejewski, znający współczesne mu nurty umysłowe i społeczne, niezawodnie obznajomiony z ruchem spółdzielczym w Anglii, Niemczech i Francji jak również z inicjatywami działaczy gospodarczych i społecznych skupionych wokół czasopism „Merkury” i „Ekonomista”, postanawia działać we własnym środowisku.

Wykorzystuje możliwości, jakie dla organizacji spółdzielczych stwarzał Ukaz Carski oraz przychylny miejscowego gubernatora Wrangla, Jędrzejewski i Fogiel otrzymują zatwierdzenie w 1870 roku ustawy na założenie Stowarzyszenia Spożywców „Zgoda”.

Pierwsze walne zgromadzenie odbyło się dnia 20 kwietnia 1870 roku, na którym to wybrano zarząd, w skład którego weszli Fogiel i Jędrzejewski.

Stowarzyszenie Spożywców i Kasa Zapomogowo-pożyczkowa „Zgoda” u zarania swego powstania liczyła 220 członków i 1756 rubli udziałów. Liczba członków jak na dwudziestotysięczne miasto była dość pokaźna. W pierwszych trzech dziesiątkach lat zarówno wkłady jak i liczba członków ulegały ciągłym wahanom. Występowały i zachwiania grożące upadkiem, które usuwała ofiarność społeczna zaможnych członków. To oni własnymi środkami pieniężnymi ratowali placówkę.

Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” nie była pierwszą w kraju. Przed nią istniały już dwie: „Merkury” w Warszawie i „Oszczędność” w Radomiu. W stuletniej działalności ruchu spółdzielczego w Polsce „Zgoda” pozostała jako jedyna działająca placówka od 1870 roku.

Statut Spółdzielni Spożywców „Zgoda” oparty o „Zasady roczdelskie”, których ideą przewodnią była obrona spożywcy przed wyzyskiem kapitalistycznych sklepów fabrycznych, uspołecznienie zysku oraz realizowanie wychowawczych celów, był w stosunkach plockich programem na wyrost.

„Zgoda” powstała z inicjatywy działaczy społecznych i gromadziła wśród członków w pierwszym okresie jedynie inteligencję, a później drobnych rzemieślników, okolicznych rolników i robotników.

Motywy powołania do życia tej placówki nie leżały w kategoriach walki z kapitalistycznym wyzyskiem jak w Anglii, a jedynie w możliwości zorganizowania gospodarczo-społecznego ruchu dla społeczeństwa polskiego w okresie zaborów. Niezawodnie działa i tu również wpływ idei pozytywizmu tak rozpowszechniony wśród polskiej inteligencji. Bardzo słabe uświadomie-

nie klasowe nielicznych robotników, niski poziom liczniejszych rzemieślników, urzędniczo-oświatowy charakter miasta, nie mogły stać się motorem działania, siłą napędową dla inicjatywy i realizacji idei spółdzielczej. Inaczej kształtowała się tu sprawa w ośrodkach przemysłowych, gdyż tradycja walki klasowej była wciąż żywa.

W warunkach Plocka założenie Stowarzyszenia Spożywców „Zgoda” było wynikiem aktywnej postawy inteligencji miejskiej i wiejskiej, jej zaangażowania w sprawy narodowe.

Przykładów o podobnym działaniu było w Plocku więcej. 4 listopada 1844 roku została otwarta „Kassa Oszczędności” — jako środek mający uzdrowić moralnie wyrobników i służących, zredukować do minimum wydatki społeczeństwa na wsparcie dla biednych oraz pobudzić tę część ludności do działalności gospodarczej. Eksperyment się udał. Z drobnych wkładów od 1 do 20 złotych urósł kapitał do wysokości 31.000 złotych (stan na dzień 5 marca 1851 roku) a liczba posiadaczy wkładów wynosiła 316. Na łamach „Dziennika Urzędowego Guberni Plockiej” w dodatku gospodarczym, jeden z miejscowych działaczy zaproponował wprowadzenie przymusowego oszczędzania i zobligowania pracodawców do umownego ujęcia obowiązku oszczędności pracowników. Jak długi żywot miała „Kassa Oszczędności” trudno stwierdzić z powodu braku materiału.

Podobnie w 1859 roku powołano „Dom Złeczeń Rolników Plockich” — instytucję, której celem było porządkowanie rynku płodów rolnych i tępienie lichwy.

Niezawodnie obie te instytucje o charakterze społeczno-gospodarczym znane były Walerianowi Jędrzejewskiemu. Stąd zapewne pochodziła myśl i utworzenie przy Stowarzyszeniu Spożywców „Zgoda” również na spółdzielczych zasadach opartej kasy pożyczkowej. W każdym razie również przykład „Kassy Oszczędności” i „Domu Złeczeń Rolników Plockich” nie pozostał bez wpływu na myśl o powołaniu do życia placówki spółdzielczej w Plocku. Szerokie i dogłębne rozumienie spraw społecznych oraz wytrwałość i ofiarność w działaniu Waleriana Jędrzejewskiego wespół z innymi stworzyły dzieło, którego nie rozwiął wiatr historii, które rozwija się i kwitnie, a w roku bieżącym święci stulecie swoje istnienie.

#### LITERATURA:

- Krzywicki Ludwik: Wspomnienia T. I.  
Zerkowski Jan: Les plus anciennes cooperatives de consommateurs en Pologne.  
Czesław Gutry: Walerian Jędrzejewski — założyciel plockiej „Zgody”. Notatki Plockie Nr 19 z 1961 r.  
Irmina Wojciechowska: O kasie oszczędności w Plocku. Notatki Plockie Nr 7 z 1958 r.  
Urząd Stanu Cywilnego w Plocku — Akt zgonu Nr 102/1886. Waleriana Jędrzejewskiego.